



MISCELLANEA

## Jan Chłosta

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Ketrzyńskiego, Polska  
janchlosta1@wp.pl • <https://orcid.org/0000-0001-7099-3421>

# Związki ks. Alfonsa Mańkowskiego z Warmią i Mazurami

Connections the Rev. Alfons Mańkowski with Warmia and Masuria

Die Verbindungen von Pfarrer Alfons Mańkowski zu Ermland und Masuren

**Słowa kluczowe:** plebiscyt, Mazury, zwyczaje i wierzenia warmińskie, ks. Walenty Barczewski, Ziemia Lubawska

**Keywords:** plebiscite, Masuria, Warmian customs and beliefs, Rev. Walenty Barczewski, Land of Lubawa

**Schlüsselwörter:** Volksabstimmung, Masuren, Ermländische Sitten und Gebräuche, Pfarrer Walenty Barczewski, Löbau Land

### STRESZCZENIE

Wywodzący się spod Grudziądza wybitny badacz Pomorza i długoletni prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. Alfons Mańkowski (1870–1941) jeszcze w 1912 r. zainteresował się Mazurami. Przyjechał do Rucianego i Ukty, odwiedził starowierców w Wojnowie, potem zawiątał do Mikołajek, Giżycka i Starych Juch. Dwa lata później dotarł do Działdowa, zarejestrować zniszczenia dokonane przez Rosjan w pierwszej wojnie światowej. Z obu wyjazdów wydrukował dłuższe relacje w poznańskim Tygodniku Ilustrowanym „Praca”. Wykonując pracę duszpasterza w latach 1910–1920 w Złotowie pod Lubawą, napisał kilka opracowań o ruchu polskim na tych ziemiach, w tym także w 1922 r. opublikował w dodatku do „Gazety Gdańskiej” pod nazwą „Pomorze” dwa listy Gustawa Gizewiusza. Warmii poświęcił kilka ważnych publikacji, w tym o piśmiennictwie polskim, duchownych z Warmii, którzy nieśli posługę religijną na Pomorzu. Szerzej zajął się zwyczajami i wierzeniami warmińskimi. W omówieniu ich dopomógł mu Andrzej Samulowski z Gietrzwałdu.

### ABSTRACT

A prominent Pomeranian researcher from Grudziądz and long-standing president of the Scientific Society in Toruń, the Reverend Alfons Mańkowski (1870-1941), took an interest in Mazuria as early as 1912. He came to Ruciane and Ukta, visited the Old Believers in Wojnowo, then Mikołajki, Giżycko and Stare Juchy. Two years later he arrived in Działdowo, to record the destruction wrought by the Russians in the First World War. From both journeys he printed longer reports in the Poznań illustrated weekly "Praca". While pastoring in 1910-1920 in Złotów near Lubawa, he wrote several studies on the Polish movement in these lands, including the publication in 1922 of two letters by Gustaw Gizewiusz in a supplement to the "Gazeta Gdańska" called "Pomorze". He devoted several important publications to Warmia, including the papers on Polish literature, on clergymen from Warmia who carried out religious services in Pomerania. He took a broader look at Warmian customs and beliefs. He was assisted in this study by Andrzej Samulowski from Gietrzwałd.

### ZUSAMMENFASSUNG

Der aus Grauzenz (Grudziądz) stammende, bedeutende pommersche Forscher und langjährige Vorsitzende der wissenschaftlichen Gesellschaft in Thorn (Toruń), Pater Alfons Mańkowski (1870-1941), interessierte sich bereits 1912 für Masuren. Er kam nach Rudczanny/Niedersee-Nieden (Ruciane) und Ukta, besuchte die Altgläubigen in Eckertsdorf (Wojnowo) und kam dann nach Nikolaiken (Mikołajki), Lötzen (Giżycko) und Alt Jucha/ Fließdorf (Stare Juchy). Zwei Jahre später erreichte er Soldau (Działdów), um die von den Russen im Ersten Weltkrieg angeordneten Zerstörungen zu dokumentieren. Von beiden Reisen druckte er längere Berichte in der illustrierten Wochenzeitung „Praca“ in Posen (Poznań) ab. Während seiner Tätigkeit als Pfarrer in den Jahren 1910-1920 in Flatow (Złotów) bei Löbau (Lubawa) verfasste er mehrere Studien über die polnische Bewegung in diesen Gebieten, darunter zwei Briefe von Gustaw Gizewiusz, die 1922 in einer Beilage der „Gazeta Gdańska“ mit dem Titel „Pomorze“/ „Pommern“ veröffentlicht wurden. Er widmete dem Ermland mehrere wichtige Publikationen, darunter eine über die polnische Literatur und über Geistliche aus dem Ermland, die in Pommern Gottesdienste abhielten. Er interessierte sich mehr für die Bräuche und den Glauben der Ermländer. Andrzej Samulowski aus Dietrichswalde (Gietrzwałd) half ihm, diese zu deuten.

### ZWIĄZKI KS. ALFONSA MAŃKOWSKIEGO Z WARMIĄ I MAZURAMI

Dotąd nieliczni badacze zajmowali się związkami ks. Alfonsa Mańkowskiego (1870-1941) z Warmią i Mazurami. Tadeusz Oracki w swoim słowniku biograficznym wymienił ważniejsze prace ks. Mańkowskiego o tych ziemiach<sup>1</sup>. Profesor Oracki wspomniął też o jego podróży po Mazurach i kontaktach z Warmiakami oraz „Gazetą Olsztyńską” jeszcze przed pierwszą wojną światową. Postanowiłem szerzej spojrzeć na te związki i podkreślić, że ks. Mańkowski jako pierwszy zajął się piśmiennictwem polskim na Warmii, jej obyczajami i zasłużonymi ludźmi regionu. Zainteresowanie przeszłością Pomorza oraz Warmii i Mazur wzbudzili w nim jeszcze profesorowie seminarium duchownego w Pelplinie księża: Stanisław Kujot i Romuald Frydrychowicz<sup>2</sup>. Po ukończeniu seminarium duchownego w Pelplinie

<sup>1</sup> T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 209-210.

<sup>2</sup> K. Podlaszewska, *Ks. Alfons Mańkowski historyk piśmiennictwa pomorskiego*, „Zeszyty Naukowe UMK.

pełnił posługę duszpasterską głównie jako wikariusz: w Gniewie (1895), Człuchowie (1895), Tucholi (1896), Lembargu (1897), Nowem (1898–1899), Mokrem koło Grudziądza (był administratorem w 1899 r.), w Starej Kiszewie (1899–1901), Sarnowie (był administratorem w 1901 r.), Fordonie (1902–1903), Przysiersku (był administratorem w latach 1903–1904), Lubiszewie (1904–1910) oraz w Wabczu (1910). W latach 1910–1920 był kuratusem w Złotowie koło Lubawy. Później został proboszczem: najpierw w Radzynie Chelmińskim (1921–1923), gdzie teraz jest patronem ulicy, w końcu w Lembargu (1923–1940). Wszędzie tam, gdzie niósł posługę religijną, angażował się również w działania społeczno-narodowe i starał się poznawać przeszłość tych parafii. Podobnie jak inni polscy księża z powodu angażowania się w działalność patriotyczną był często zmuszany do zmiany miejsca posługi religijnej. Przenoszono go z jednej parafii do drugiej<sup>3</sup>. Brał udział w działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych, w 1906 r. należał do współzałożycieli Banku Ludowego w Tczewie, przewodniczył komitetowi budowy Domu Katolickiego w Lubawie, w 1918 r., był członkiem Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, brał udział w pamiętnym Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu (3–5 XII 1918 r.).

Pełniąc posługę duszpasterską w Złotowie zajął się przeszłością Ziemi Lubawskiej<sup>4</sup> i etnografią oraz piśmiennictwem Mazur i Warmii. W 1923 r. ks. Mańkowski został wybrany prezesem Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Kierował towarzystwem do wybuchu II wojny światowej. W tym czasie władze Towarzystwa realizowały główne cele statutowe, a więc: prowadzenie badań naukowych i wydawniczych m.in. w „Rocznikach” i „Zapiskach” oraz aktywnie współuczestniczyły w tworzeniu Książnicy Miejskiej. Przekazały jej własny księgozbiór w trwały depozyt. Utworzyły też Archiwum Miejskie i dążyły do stworzenia Pomorskiego Instytutu Naukowego jako załączka wyższej uczelni w Toruniu.

---

Nauki Humanistyczno-społeczne. Nauka o książce” 1962, nr 7, s. 153–171; eadem, *Mańkowski Alfons*, w: „Słownik pracowników polskiej książki, Warszawa – Łódź 1972, s. 563; eadem, *Mańkowski Alfons*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, 1974, s. 510–513; eadem, *Alfons Mańkowski (1870–1941)*, w: *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, red. M. Biskup, Warszawa 1975, s. 217–280; eadem, *Ks. Alfons Mańkowski – duszpasterz, działacz społeczno-narodowy, naukowiec*, w: „Studia Pelplińskie”, 1983, s. 51–58; eadem, *Mańkowski Alfons*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, Gdańsk 1997, s. 157–159. Ks. H. Mross, *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1939*, red. ks. L. Grzebień SJ, t. 6, Warszawa 1983, s. 411–418; J. Borzyszkowski, *Alfons Mańkowski ksiądz, działacz społeczno-narodowy i wybitny historyk Pomorza*, w: *Ludzie Pomorza lat 1920–1939, Szkice biograficzne*, Gdańsk 1977, s. 50–55.

<sup>3</sup> S. Pauch, *Książdz Alfons Mańkowski niestrudzony badacz przeszłości*, w: *Współtwórcy pelplińskiej szkoły historycznej. Referaty wygłoszone na V konferencji popularno-naukowej 30 października 2021 r: Wielcy ludzie małego Pelplina*, red. B. Wiśniewski, Pelplin 2021, s. 66–67.

<sup>4</sup> O Ziemi Lubawskiej ks. A. Mańkowski napisał następujące artykuły: *Ruch narodowy w powiecie lubawskim od 1848 do r. 1850*, Lubawa, 1913, nadbitka z „Głosu Lubawskiego”, s. 56; idem, *Ustawy lubawskiego cechu szewskiego z r. 1684*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” (dalej: TNT), 1917, t. 4, s. 19; idem, *OO. Pijarzy w Lubawie*, TNT, 1919, t. 4, nr 11, s. 258–259; idem, *Szkolnictwo powszechne w dekanacie lubawskim u schyłku XVIII wieku*, „Pomorce”, dodatek do „Dziennika Gdańskiego”, 1922, nr 10, s. 76–77, nr 11, s. 84–85. Por. H. Mross, *Bibliografia prac drukowanych ks. pralata Alfonsa Mańkowskiego*, Studia Pelplińskie, 1974, s. 245–268.

## 1

W miesiącach letnich 1912 r. ks. Mańkowski odbył wycieczkę krajoznawczą nad jeziora mazurskie. Z pięciodniowego pobytu w Rucianem, Ukcie i Wojnowie, Mikołajkach, obecnym Giżycku i Starych Juchach, wydrukował dłuższą relację, zamieszczoną w pięciu odcinakach w poznańskim tygodniku politycznym i literackim, ilustrowanym „Praca”, a potem została ona wydrukowana w oddzielnej broszurze<sup>5</sup>. Broszurę zatytułowano: *Znad jezior mazurskich*. Tekst wzbogacił wieloma fotografiami. Autor dojechał pociągiem do Rucianego, stamtąd dotarł do Ukty i Wojnowa (w relacji nazwał tę wieś kilka razy Wejnowem), gdzie odwiedził klasztor Filiponów, będącą sektą starowierców osiadłych tam na początku XIX w., wrośniętych w obyczaje mazurskie i posługujących się miejscową gwarą, lecz mocno związanych ze swoją religią. Wymienił miejscowości, w jakich oni zamieszkali: Śwignajno, Piotrowo, Osiniak, Wólka. W klasztorze przebywało wówczas 40 mniszek i 5 braci w starszym wieku. W Ukcie zainteresował się również gromadkarzami, którzy uczęszczali przed południem w niedzielę na nabożeństwa w kościele, a po południu odbywali spotkania religijne poza kościołem. W przybliżeniu brało w nich udział od 200 do 300 osób. Odnotował, że posługiwali się językiem polskim. Potem odbywał rejsy statkiem. Zatrzymał się w Giżycku, gdzie zwiedził twierdzę Boyen, był na obecnej Górze Stołowej, nazywanej wtedy przez miejscowych Tafelbergem, gdzie ustawiony został w 1910 r. krzyż, poświęcony św. Brunonowi z Kwerfurtu, następnie dojechał do Starych Juch pod Elkiem. W rozmowach z młodymi bądź starszymi Mazurami posługiwał się językiem polskim. W końcu napisał: „W zadumie ostatnich dni: im dłużej trwała refleksja, tym bardziej umacniało się przeświadczenie, że przyjemnie i bardzo pożytecznie spędziło się wśród rodaków chwile”<sup>6</sup>.

Późną jesienią 1914 r., kiedy spadł pierwszy śnieg, ks. Mańkowski odwiedził Działdowo. W pobliżu i w samym mieście 27 VIII 1914 r. rozegrała się jedna z bitew I wojny światowej. Napisał:

*W mieście nie ma ani jednej całej kamiennicy. Jedna połać rynku i kilka ulic [było] zupełnie w gruzach, dźwigary konstrukcji żelaznych od żaru ognia pod ciężarem walących się murów powyginane. Z niektórych kamienic sterczą*

<sup>5</sup> Ks. A. Mańkowski, *Koło jezior mazurskich. Wspomnienia z wycieczki krajo- i ludoznawczej skreślił...*, w: Tygodnik Polityczny i Literacki, Ilustrowany „Praca” 1912, nr 36 z 8 IX; nr 37 z 15 IX; 22 IX; nr 41 z 13 X i nr 42 z 20 X. Tekst reportażu został dwukrotnie przedrukowany w czasopiśmie „Borussia”. Pierwszy raz w cyklu *Świat reportażu...wczoraj*, 2008, nr 42, s. 67–85 wzbogacony pocztówkami z kolekcji Kasi i Janusza Pileckich oraz Rafała Żytyńca i drugi raz w nr 58 z 2016 r. w cyklu *Archiwum literackie*, s. 175–188 z poszerzonym nieco biogramem autora. O tym reportażu wspomniął również Andrzej Staniszewski w omówieniu innego tekstu ks. A. Mańkowskiego *Relacja Alfonsa Mańkowskiego. Turystyka morska w 1913 roku*, „Panorama Północy” 1979, nr 25 z 24 VI, s. 12. Z kolei tekst pt. *Brzegiem Małego i Wielkiego Morza. Wspomnienia z wędrowki krajoznawczej* był drukowany w tygodniku „Praca” 1913 r. w numerach: 47 z 23 IX, nr 48 z 30 XI, nr 49 z 7 XII, nr 50 z 14 XII, nr 51 z 21 XII i nr 52 z 28 XII, w następnym roku całość wydano w oddzielnej broszurze.

<sup>6</sup> *Pobojowisko*, „Praca” 1912, nr 42 z 20 X.

wysoko mury szczytowe, wywołując, zwłaszcza w wieczornych godzinach uczucie grozy. Szyby powybijane od huku armat i strzałów karabinowych, część z nich zaklejono papierem, aby pozostali ludzie choć słabą mieli ochronę od mrozu i śniegu, granaty powyrywały wielkie w murach otwory, zięjące straszna pustką, inne wyrywały doły w bruku, obecnie już zasypane, w innych [domach] dziewczęta sprzedają papierosy, czekoladę i artykuły piśmienne [...] Wielka fabryka maszyn rolniczych w gruzach i ze starożytnego kościoła ewangelickiego pozostał tylko zrąb i mury wieży, słowem gdzie spojrzeć rzucają się w oczy obrazy spustoszenia. Zaopatrzwszy się w pozwolenie komendantury, wybieram się za miasto w pole bitwy, a tu groby Rosjan i Niemców<sup>7</sup>.

Trzy lata później, 9 VIII 1917 r., ks. Mańkowski odwiedził sparaliżowanego i poruszającego się na wózku inwalidzkim w Ornece pisarza i dziennikarza warmińskiego – Eugeniusza Buchholza (1865–1928), którego historycy nazwali „Niemcem z polską duszą”, ponieważ nadzwyczaj życzliwie odnosił się do polskich Warmiaków z powiatu olsztyńskiego. Ten Warmiak przyjął duchownego bardzo przyjaźnie w Ornece, gdzie przebywał w domu opieki, prowadzonym przez katarzynki, o czym ks. Mańkowski napisał w pośmiertnym artykule<sup>8</sup>.

Wreszcie w 1919 r. ks. Mańkowski prowadził w Lubawie wykłady z historii Prus Wschodnich i Zachodnich dla polskich agitatorów plebiscytowych. Brali w nich udział m.in. działacze narodowi spod Lubawy: Józef Ukleja, Władysław Maciołka, Jan Czacharowski, Spotykał się także z grupami działaczy, przygotowujących do pracy narodowej w Warszawie, którzy w tym rejonie przekraczali granicę z Mazurami. Jednym z nich był Warmiak Alojzy Śliwa, który został obwodowym kierownikiem plebiscytowym w Dźwierzutach na Mazurach<sup>9</sup>.

## 2

Ksiądz Mańkowski utrzymywał również bliskie kontakty z Wojciechem Kętrzyńskim. Napisał o nim artykuł pośmiertny, w którym podkreślił znaczenie i rozległość jego badań:

*Na obszarze historii polskiej nie było dziedzin, w której by swobodnie się poruszał. Wciągał w zakres swoich dociekań i pracy: Prusy Królewskie i Książęce, Wielko- i Małopolskę, Mazowsze, Śląsk, nie była mu obca Litwa i Ruś, pierwsza dlatego, że sąsiadując z krzyżakami ciężkie z nimi wiodła obronne boje, druga,*

<sup>7</sup> M. [ks. A. Mańkowski] *Pobojowisko*, w: „Praca”, 1914, nr 50 z 7 XII, s. 1427.

<sup>8</sup> Idem, *Pamięci dwóch warmińskich literatów*, w: „Mestwin” dodatek naukowo-literacki do „Słowa Pomorskiego”, 1928, nr 8 z 17 VII.

<sup>9</sup> Zob. – J. Chłosta, *Był Polakiem w słowie i czynie... Nad biografiją Alojzego Śliwy (1885–1969)*, Olsztyn 2021, s. 73.

*ponieważ stale zamieszkiwał na ziemi ongiś grodów czerwieńskich, nie pomijał nawet wielkiego cmentarzyska słowiańskiego nad dolną Odrą i Łabą. Zajmowały go w równej mierze dzieje polityczne jak i kościelne, losy stolic biskupich i zakonnych, pierwotne związki państwa i czasy późniejsze, etnografia, genealogia i osadnictwo<sup>10</sup>.*

Do artykułu dodano informację, że W. Kętrzyński podarował Toruńskiemu Towarzystwu Naukowemu „Zbiór genealogii rodziny pruskiej”, przepisanych z tzw. Czarnej księgi Działowskich i wszystkie notatki odnoszące się do rodzin pruskiej – jest ich kilka zeszytów – tudzież te zeszyty z wypisami z Archiwum Królewieckiego, które posłużyły mu jako substrat do dzieła *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, wydanego jeszcze w 1882 r. we Lwowie.

Poza tym ks. Mańkowski wydrukował w 1922 r. w „Pomorzu”, będącym dodatkiem do „Gazety Gdańskiej” *Dwa listy Gustawa Gizewiusza*<sup>11</sup>. Zostały one skierowane do nauczyciela szkoły miejskiej, nobliwego mieszkańca Lubawy Gottlieba Idźkowskiego<sup>12</sup> (1798–1876). Zapewne odnalazł je ks. Mańkowski, kiedy pełnił posługę duszpasterską w Złotowie pod Lubawą. W pierwszym z nich z 9 XII 1843 r. G. Gizewiusz zwracał się do B. Idźkowskiego z prośbą o dostarczenie mu informacji o położeniu mówiącej po polsku ludności w Prusach Zachodnich. Pisał więc Gustaw Gizewiusz:

*„Szan. Panu zapewne wiadomo, że całym sercem oddałem się sprawie polskiego języka Prusiech. Zajmuje mnie każda wiadomość o stosunkach polsko-pruskich w jakiej bądź prowincji niemieckiej, ale i za pomocą informacji przyjaznego Pana udaje się poznać położenie mówiącej po polsku ludności w naszym państwie. Dotąd to mniej mi się powiodło co do prowincji Prus Zachodnich. Dlatego zwracam się wprost do Szanownego Pana, którego serce zapewne tym samym współczuciem [jest] dla tej warstwy naszych braciom. Z całego serca życzę, aby im niesiono duchową pomoc sposobem naprawdę skutecznym, zastosowanym do ich istoty, odpowiadającym ich narodowym właściwościom. Lud duchowo podnosić, to jest zapewne także widowym celem wszystkich naszych władz. Szkolnych i innych – wszak prawda? Jednakże takich w ich mniemaniu skutecznych używają, by ten cel osiągnąć? Rozumie się, nie innego, jak*

<sup>10</sup> ks. A. Mańkowski, *Śp. Wojciech Kętrzyński*, w: TNT, 1928, t. 4, nr 6, s. 151.

<sup>11</sup> Idem, *Dwa listy Gustawa Gizewiusza*, w: „Pomorze”, dodatek do „Dziennika Gdańskiego” i „Gazety Gdańskiej” 1922, nr 4.

<sup>12</sup> Por. Gustaw Liek, *Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, przekład L. Lewandowska, red. nauk. A. Radziwiński, Lubawa 2016; zawarł na s. 369 biografię Gottlieba [Bogumiła] Idźkowskiego, ur. 16 VIII 1798 r. w Lubawie, zmarł 8 XI 1876 r. tamże. Jako katolik był nauczycielem szkoły miejskiej w Lubawie, następnie kamlarzem czyli skarbnikiem miejskim. Należał do nobliwych mieszkańców Lubawy, 28 X 1867 r. obchodził 50-lecie służby publicznej i został wówczas odznaczony Orderem koronnym IV klasy i otrzymał kielich z napisem: „kamlarzowi miejskiemu panu Idźkowskiemu z okazji 50-lecia służby.

germanizacji. Oto wielki temat wszystkich ich usiłowań: germanizacja. Oto wielki temat wszystkich, którzy mają wpływ i władzę nad ludem. Czyżby Szan. Pan był łaskaw informacjami bądź to systematycznie ułożonymi bądź to prywatnymi, dopomóc mi do uzupełnienia moich wiadomości o tamtejszych stosunkach językowych i szkolnych? Pożądanym jest wszystko co rzuca jakkolwiek światło na sposób obchodzenia się z żywiołem polskim, czy to w stosunkach obywatelskich, czy to różnego zakładach nauczania, więc wiadomości (i anegdoty) z sądownictwa (czy sędziowie, sekretarze i woźni po polsku umieją? Jak się ma sprawa z tłumaczami i pobocznymi polskimi protokolantami?) Z landratów i urzędów rentowych (czy istnieją polscy żandarmi?), z seminariów duchownego w Pelplinie (stosunek liczby kleryków Polaków do Niemców – co się czyni, aby na polskich stanowiskach byli duchowni, aby odpowiednio ukwalifikowani? [ukształtowani] Z seminarium nauczycielskiego w Grudziądzu (czy odpowiednia liczba miejsc zastrzeżona dla polskich uczniów, czy wykłady w języku polskim?) i z gimnazjum chełmińskiego, nadto w liczbie polskich i niemieckich probostw katolickich w Prusach Zachodnich, nareszcie i główne uwagi o statystyczne o szkolnictwie miejskim i wiejskim, o tym jak się je germanizuje i urzędowo podaje jako zgermanizowane. Przynajmniej do Lubawy nie trudno mi podać poglądy na liczbę mieszkańców i dzieci obu narodowości i wyznań z szeregu lat. Niestety dowiaduję się, że u dzieci ewangelickich żadną miarą nie uwzględnia się języka polskiego w nauce, chociażby dzieci notorycznie były z polskiego domu, katolickim udziela się tylko nauki religii w języku polskim. W ilu godzinach? Podobno w szkołach, których kierownikami [są] Niemcy, obchodzą się surowo z dziećmi, stosują obelgi i chłostę cielesną, aby wyrzucić z ich serc wszelki dźwięk polski, wszelką myśl polską. Biednym tym dzieciom podobno nie wolno na przerwach między lekcjami prywatnie rozmawiać po polsku. O zgrozo! O sromoto! Czy to możliwe, czy to prawda?<sup>13</sup>

Idźkowski odpowiedział na ten list. Fragmenty tej korespondencji zostały wydrukowane w *Die polnische Sprachfrage in Preussen*.

Żaden sędzia nie mówił wówczas po polsku, a tłumaczeni bardzo byli biegli w tym języku. Często zdarzało się, że przez niezrozumienie tłumacza strona sprawę przegrała. W landraturze i żandarmerii prawie wszyscy urzędnicy znali język polski [...]. W niektórych szkołach ludowych w powiecie, w ogóle nie było lekcji polskiego [...]. W szkole lubawskiej składającej się obecnie z 5 klas, z których 2, 4, i 5 katolickimi, a 1 i 3 ewangelickimi są obsadzone, jest 6 godzin

<sup>13</sup> ks. A. Mańkowski, *Dwa listy Gustawa Gizewiusza...*

na tydzień, to jest co dzień jedna godzina; w tym 3 godziny religii, 2 godziny czytania i 1 godzina pisania. Opuszczając szkołę 10 procent dzieci umiało jako tako czytać, inne czytały bardzo słabo lub wcale. Gdy potem w domu i pracy rozmawiano tylko po polsku, młodzież zapomniała język niemiecki. Skutek nauki był taki, że po polsku nie czytali, bo się nie nauczyli, bo zapomnieli. Niektórzy rodzice w ogóle nie posyłali dzieci do szkoły<sup>14</sup>.

W drugim liście z 21 IV 1844 r. Gizewiusz odniósł się do artykułu ks. dziekana Heinricha Mettenmeyera, pełniącego posługę w parafii Podwyższenia Krzyża w Tczewie w latach 1838–1871<sup>15</sup>, wydrukowanym w numerze 45 czasopisma „Danziger Dompfboot” z 1844 r. W artykule tym polemizował z prezesem rejencji gdańskiej Blumenthałem, o tym iż jako że w rejencji większość dzieci opanowało już język niemiecki, to nie ma potrzeby nauki języka polskiego. Poza tym prezes rejencji zwierzył się, że wciąż brakowało na tym terenie nauczycieli ze znajomością języka polskiego, tak jakby ich nie można było wcześniej do tego przygotować.

Ksiądz Mańkowski poprzedził listy dłuższym wstępem, w którym zawarł kilka szczegółów z biografii pastora z Ostródy Gustawa Gizewiusza (1810–1848). Napisał, że był synem pastora w Pieszku, po ukończeniu w gimnazjum w Ełku i studiach teologicznych w Królewcu, od 1835 r. niósł posługę religijną w Ostródzie, wspominał o pasji zbierania pieśni polskich oraz jego przekładach literatury polskiej na niemiecki, współpracy z „Przyjacielem Ludu Łeckim” i edycji w Lipsku *Die polnische Sprachfrage in Preussen*.

## 3

Jeszcze w 1918 r. ks. Mańkowski opublikował w „Gazecie Olsztyńskiej” krótkie biografie 63 duchownych, wywodzących się z Warmii, którzy nieśli posługę w diecezji chełmińskiej oraz 21 w archidiakonacie pomorskim. Chociaż z tego okresu nie zachowały się egzemplarze pisma Pieniężnych, to tekst zachował się w formie dokonanej nadbitki<sup>16</sup>. Obok duchownych z XVII, XVIII i XIX w. znalazły się w tym wykazie wzmianki o żyjących jeszcze w XX w. duchownych – jak: ks. Edmund Fittkau (1883–1939) z Bisztyńka, będący synem lekarza, niosący posługę religijną w Pucku, który był obecny podczas zaślubin generała Józefa Hallera, zamordowany w listopadzie 1939 r. przez Niemców w Piaśnicy pod Wejherowem, następnie Maksymiliana Brandenbura (1844–1917) z Braniewa, autor kilku podręczników

<sup>14</sup> *Die polnische Sprachfrage in Preussen. Wybór materiałów zebrany i opatrzonej komentarzem przez Gustawa Gizewiusza*. Reedycję przygotował i przedmową oraz skorowidzem opatrzył W. Chojnacki, Poznań 1961, s. 334–335.

<sup>15</sup> *Schematismus Bistums Culm*. Amtliche Ausgabe, Pelplin 1867, s. 89–90.

<sup>16</sup> ks. A. Mańkowski, *Warmiaci wśród świeckiego duchowieństwa diecezji chełmińskiej i pomorskiej*, Olsztyn 1918. Odbitka z „Gazety Olsztyńskiej” s. 29.



seminaryjnych, proboszcz w Kartuzach, ks. Józefa Szotowskiego (1867–1911) z Biskupca, proboszcza parafii w Wudzynie pod Koronowem i Chmielnie na Kaszubach, oraz ks. Juliusza Zuchta (1826–1905) z Pieniężna, dyrektora seminarium nauczycielskiego w Grudziądzu.

Zasłużonym polskim Warmiakom poświęcił również artykuł wydrukowany w *Pamiętkowym Kalendarzu Marjańskim na rok Pański 1920*. Poza wybitnymi ludźmi Kościoła katolickiego na Warmii jak: kardynał Stanisław Hozjusz, biskupi: Marcin Kromer, Andrzej Chryzostom Załuski, Stanisław Adam Grabowski, Ignacy Krasicki, przypomniał postaci: Franciszka Szczepańskiego (1842–1907) z Lamkowa, kierującego polskimi bibliotekami Towarzystwa Czytelni Ludowych na południowej Warmii, artystów malarzy Jana Antoniego Blanka (1785–1845) z Olsztyna i Sylwestra Antoniego Sznarbacha (1854–1924) z Sząbruku, kompozytora z dzisiejszego Barczewa Feliksa Nowowiejskiego (1877–1946), autora muzyki do *Roty* Marii Konopnickiej i obecnego hymnu Warmii i Olsztyna<sup>17</sup>.

Ze szczególną estymą odniósł się ks. Mańkowski do twórczości ks. Walentego Barczewskiego (1856–1928) i Eugeniusza Buchholza (1865–1928). Napisał o nich artykuł pośmiertny, wydrukowany w „Mestwinie”:

*Różnili się pochodzeniem, narodowością, trochę i wiekiem, ale skłonność do pióra, ukochanie rodzimej Warmii, zmiłowanie krajo- i ludoznawcze, cześć głęboką dla kulturalnej przeszłości i terażniejszości narodu polskiego, wspólnota ideałów religijnych rychło zbliżyły ich do siebie i niejednokrotnie sprzęgły ich we wspólnej pracy. Obaj w bieżącym roku [1928] zakończyli pracowity żywot, młodszy Eugeniusz Buchholz 17 lutego, nieco starszy ks. Walenty Barczewski 28 maja<sup>18</sup>.*

Recenzował prace ks. Barczewskiego<sup>19</sup>, pisał biografie w *Polskim Słowniku Biograficznym*<sup>20</sup>. Księża Barczewskiego tak określił:

*Nikt z rodowitych Warmiaków–Polaków tak doskonale i wszechstronnie, nie poznał przeszłości i terażniejszości, nikt tyle o niej i dla niej [się] nie przysłużył<sup>21</sup>,*

<sup>17</sup> Idem, *Wybitni Polacy warmińscy*, w: „Pamiętkowy Kalendarz Marjański na rok Pański 1920, w którym to lud nadwiślański i warmiński zaprzysięga przynależność swoją do Polski” (dalej: Kalendarz Marjański), Warszawa 1920, szpalty (dalej: szp.) 137–148.

<sup>18</sup> Idem, *Pamięci dwóch literatów warmińskich, dzieło cytowane*. „Mestwin” dodatek naukowo-literacki do „Słowa Pomorskiego”, 1928, nr 8 z 17 VII.

<sup>19</sup> Idem, *Geografia polskiej Warmii*, w: TNT, 1918, t. 4, nr 7, s. 175–176, idem, *Kiermasz na Warmii*, w: TNT, 1922, t. 5, nr 11, s. 184.

<sup>20</sup> Idem, ks. W. Barczewski, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1935, t. 1, s. 301, idem, E. Buchholz, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1937, t. 3, s. 76.

<sup>21</sup> Idem, *Pamięci dwóch literatów...*

a o Buchholzu, że

*był osobistością naprawdę niezwykłą. Miał dziwną słabość, wielki pociąg do Polaków i do Słowian w ogólności, chociaż w żyłach jego ani kropli nawet nie było krwi słowiańskiej*<sup>22</sup>.

Bez nich na pewno piśmiennictwo polskie byłoby znacznie uboższe i jednostronne. Nadzwyczajną pracą i udziałem w działalności publicznej starali się wzmocnić tu polskie trwanie.

Oddzielnie ks. Mańkowski zajął się biskupem Łukaszem Watzenrode i Stefanem z Niborka (Nidzicy), którego data urodzenia nie jest znana, a od 1442 r. był sekretarzem wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Erlichshausena oraz kanonikiem warmińskim i proboszczem w Elblągu<sup>23</sup>.

#### 4

W tym samym „Pamiętkowym Kalendarzu Marjańskim” ks. Mańkowski wydrukował artykuł o zwyczajach religijno-kościelnych na Warmii<sup>24</sup>. Ujął w nim m.in. zwyczaj obdarowywania na Boże Narodzenie dzieci i służby podarkami na wystawiony pod choinką talerz. Pisał, że w wigilijny wieczór zagrody odwiedzają kołędniczy, nazywani na Pomorzu „gwizdy”. Na Nowy Rok ciastem (zwanym „nowolatkiem”), zaprawionym piwem lub winem, poświęconym na św. Jana Apostoła i ewangelisty w kościele, oblepiano pnie drzew owocowych i wypowiadano: *Ja ci daję nowolatek, a ty dasz mi owoc za to*. Dalej przypomniał o tym, że w uroczystość Wniebowstąpienia Najświętszej Panny Marii (15 VIII), nazwanym również na Warmii, świętem Matki Boskiej Zielnej, święcono w kościele kłosa pszenicy i żyta oraz zioła lecznicze. Wspomniał również o pielgrzymowaniu w „łosierach” nie tylko do ważnych na Warmii miejsc odpustowych, jak: Gietrzwałd czy Święta Lipka, ale też do kościołów na południowej Warmii, na odpust św. Rocha do Jonkowa, Opatrzności Bożej do Bartągu, św. Augustyna do Lamkowa, św. Walentego do Klewek, św. Anny do Sząbruka. Nadmienił też o przeniesionym z Pomorza tzw. „barowaniu”, to znaczy przed wielkimi świętami jak: Wielkanoc i Boże Narodzenie, dzwoniło w ten sposób, że sercem dzwonu uderzało się w czasę w rytm znanej pieśni lub kołedy. Oprócz tego skrótowo opisał nabożeństwo, przedstawione przez ks. W. Barczewskiego w *Kiermasach na Warmii* z okresu kulturkampfu w kościele w Sząbruku, kiedy po śmierci proboszcza ks. Jana Rysiewskiego (1828–1880)

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> ks. A. Mańkowski, *Łukasz Watzenrode. Toruńczyk, biskup warmiński (1512). Z okazji siedemsetlecia miasta Torunia*, Pelplin 1933, s. 43, idem, *Stefana z Niborka, bpa chełmińskiego, stosunek do metropolii gnieźnieńskiej i ryskiej (1480–1485)*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1936, nr 1, s. 76–77.

<sup>24</sup> Idem, *Zwyczaje religijno-kościelne na polskiej Warmii*, w: *Kalendarz Marjański*, s. 147–152.

przez dłuższy czas nie było tam proboszcza, ponieważ władze pruskie odmawiały zatwierdzenia proponowanego przez biskupa następcy. Wierni przybywali w niedzielne przedpołudnie do kościoła i bez kapłana odmawiano wspólne modlitwy, śpiewano pieśni, a przed ołtarzem klęczeli ministranci.

Szerzej o zwyczajach i wierzeniach na polskiej Warmii ks. Mańkowski napisał w pięciu odcinkach, drukowanych w „Gazecie Olsztyńskiej”<sup>25</sup>. Teksty z samej „Gazety” nie zostały dotąd odnotowane przez historyków ani etnografów. Pomięła je także Anna Szyfer w opracowaniu *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*<sup>26</sup> oraz ks. Henryk Mross w obszernej bibliografii ks. A. Mańkowskiego, w której zarejestrował aż 328 artykułów naukowych, recenzji i omówieni, w tym także o Ziemi Lubawskiej i Warmii i Mazurach<sup>27</sup>.

Ksiądz Mańkowski podzielił swoje opracowanie na pięć części: w pierwszej zawarł zwyczaje gospodarcze, zwrócił uwagę na ubiór mężczyzn i kobiet, w tym także czeladzi czyli parobków i dziewczek służebnych. Stwierdził, że stosunek gospodarza i jego rodziny do służby był patriarchalny, spożywali posiłki przy jednym stole i jedli z jednej miski. Napisał, że od św. Bartłomieja (24 VIII) do św. Józefa (19 III) nie podawano podwieczorków na południowej Warmii, nawet dla tych, którzy ciężko pracowali. Podwieczorki wznowiono po św. Józefie. W drugiej części znalazły się opisy weselne, urządzanych zabaw w zapusty, które rozpoczynały się od niedzieli do Środy Popielcowej. W części trzeciej zgromadził drwiny, którymi Warmiacy obdzielali mieszkańców takich miejscowości jak m.in. Barkwedy, Likus, Kaplityn, Szelałgowa. Czwarta część zawierała wspomnienia historyczne i prorocтва jak m.in. że przyjdzie czas jak Polska się odrodzi, a terytorium jej będzie sięgało do „zielonego mostu” w Królewcu, oraz o rzekomo porzuconej kasie pułkowej podczas pobytu wojsk Napoleona. W piątej części zawierającej zabobony, ks. Mańkowski napisał, że Warmiacy wierzyli, że w Dzień Zaduszny, 2 XI, zmarły proboszcz odprawiał o północy w kościele mszę św., a nieżyjący parafianie modlili się z nim. Innym zabobonem było, że jak zając bądź kobieta przejdzie drogę, to każdego może spotkać nieszczęście, a jak wilk przebiegnie, to przyniesie szczęście. Jeszcze inny to, kto dwa razy owdowiał, a nie chce, aby trzecia żona zmarła, powinien ją wprowadzić do swego domu przez okno i z twarzą odwróconą. W tym tak szerokim opisie obyczajowości warmińskiej wsparł autora warmiński poeta i działacz narodowy Andrzej Samulowski (1840–1928) z Gietrzwałdu. Już w pierwszym odcinku ks. Mańkowski wyznał:

<sup>25</sup> Idem, *Zwyczaje i wierzenia na polskiej Warmii*, „Gazeta Olsztyńska” (dalej: GO), 1921, nr 177 z 3 VIII; nr 178 z 4 VIII; nr 179 z 5 VIII; nr 180 z 6 VIII; nr 182 z 9 VIII. Ten sam tekst został następnie przedrukowany w „Gościu Niedzielnym”, dodatku do „Gazety Olsztyńskiej”, 1921, nr 51 z 17 XII; nr 52 z 24 XIII, nr 53 z 31 I, 1922, nr 1 z 7 I i nr 2 z 14 I.

<sup>26</sup> A. Szyfer, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*, Olsztyn 1975.

<sup>27</sup> Ks. H. Mross, *Bibliografia prac drukowanych...*

*Przeważną część niniejszego zbiorku ludoznawczego zawdzięczam uprzejmej informacji sędziwego poety warmińskiego p. Andrzeja Samulowskiego, któremu i na tym miejscu za naukową przysługę wyrażam podziękę<sup>28</sup>.*

## 5

Nadzwyczajną wartość miało (i ma do dnia dzisiejszego) opracowanie ks. Mańkowskiego dotyczące piśmiennictwa i polskiego ruchu wydawniczego. Zauważył to już Tadeusz Oracki<sup>29</sup>. Ks. Mańkowski stwierdził w obszernym szkicu, że „znaczną część tejże literatury jest wytworem ducha polskiego, jego języka, jego kultury, jego cywilizacji. Nie tylko bowiem tak dawniej jako i dziś, cały powiat olsztyński i południowa część powiatu reszelskiego mają ludność polską, ale za czasów polskich i dwór biskupi w Lidzbarku był polski, część kapituły składała się z Polaków, szlachta polska siedziała we własnych majątkach i dzierżawach aż po Braniewo, w szkołach uczyli się w znacznej części polscy jezuici, co wszystko razem wzięwszy musiało pośrednio i bezpośrednio utworzyć ruch duchowy, który w pewnej części znalazł wyraz w piśmiennictwie<sup>30</sup>. Powstawały wtedy wiersze Jana Liszewskiego (1852–1894), Andrzeja Samulowskiego i Antoniego Sikorskiego (1865–1932). Zresztą ukrywający się pod pseudonimem: Pustelnik, Eugeniusz Buchholz również dodał:

*Ks. Mańkowski w swojej rozprawie o „Piśmiennictwie polskim na Warmii” dosyć wyczerpująco traktował rzecz. Dołączyć do tego można jeszcze broszurę o Objawieniach Matki Bożej w Gietrzwałdzie, którą w obydwu językach tj. niemieckim i polskim wyszła nakładem drukarni „Ermländische Zeitung” w Braniewie<sup>31</sup>.*

Swoje studium o piśmiennictwie polskim na Warmii, ks. Mańkowski podzielił na trzy części: w pierwszej zajął tekstami powstałymi w latach 1599–1772. Były to wyłącznie książki religijne, mające kształtować postawy katolików. Można tu wskazać m.in. *Zebrane kazania na Wielkanoc, Boże Narodzenie i inne uroczystości* abp. gnieźnieńskiego Stanisława Szembeka oraz *Kazanie niektóre*, sufragana warmińskiego Jana Franciszka Kurdwanowskiego. W drugim studium do 1885 r. wydrukowano m.in. *Książkę uczebną dla szkół biskupstwa warmińskiego*, książeczki

<sup>28</sup> Ks. Mańkowski, *Zwyczące i wierzenia na polskiej Warmii*, „Gazeta Olsztyńska” 1921, nr 177 z 3 VIII.

<sup>29</sup> T. Oracki, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur XIX i XX wieku*, Warszawa 1976, s. 133 i dalsze.

<sup>30</sup> Ks. A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Strażnica Zachodnia” 1923, nr 1–3. s. 71. Ten sam tekst był drukowany w „Gościu Niedzielnym”, 1921, nr 35 z 27 VIII; nr 36 z 3 IX; nr 37 z 10 IX; nr 38 z 17 IX; nr 39 z 24 IX, oraz następnie w: „Gazecie Olsztyńskiej”, 1923, nr 94 z 2 V; nr 95 z 3 V; nr 96 z 4 V; nr 97 z 5 V; nr 98 z 6 V; nr 99 z 7 V; nr 100 z 9 V.

<sup>31</sup> Pustelnik [E. Buchholz], *To i owo. Pogadanka literacka*, „Gość Niedzielnny”, 1921, nr 42 z 15 X.

do nabożeństwa, listy pasterskie biskupów oraz w utworzonej w Olsztynie w 1844 r. drukarni C.H. Haricha dwie pieśni ułożone dla członków bractwa wstrzemięźliwości powiatu olsztyńskiego przez ks. Walentego Tolsdorfa (1816–1905) wikarego w Olsztynie. Pierwsza z tych pieśni, śpiewana na nutę *Mazurka Dąbrowskiego*, rozpoczynała zwrotka:

*Jestem chłopiek, bracia mili!  
Wesoło tej śpiewam chwili,  
Walkę śmiało rozpoczynam,  
Gorzalkę z kraju wyklinam.  
Gorzalka jest trunkiem piekła  
Nie powróci skąd wyciekła,  
Niech ją czarci w piekle piją,  
Chrześcijanie skromnie żyją. [...]  
Mądrych zrobiła głupimi,  
A bogatych ubogimi,  
Zarobki im wydzierał  
A głód dzieciom kazała<sup>32</sup>.*

Podobnie brzmiała pieśń ułożona przed 1848 r. przez ks. kanonika Mateusza Osmańskiego (1796–1857) proboszcza z Brodnicy, także dedykowana parafialnemu towarzystwu trzeźwości. Tam te zwrotki brzmiały następująco:

*Jam żołnierz bracia mili!  
Słyszcie, co śpiewam w tej chwili,  
Wielką wojnę rozpoczęto  
Gorzalczyko już wyklęta<sup>33</sup>.*

Kolejne zwrotki tego wiersza, bez podania autora, odnaleźć można w Bibliotece Śląskiej, są one podobne i brzmiały one następująco:

*Gorzalka jest rodem z piekła  
Lucyferowi uciekła,  
Do pogan się wprost dostała,  
Potem u nas zamieszkała [...]*

<sup>32</sup> Ks. W. Tolsdorf, *Pieśni dla członków bractwa wstrzemięźliwości powiatu olsztyńskiego*, w: ks. A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Strażnica Zachodnia”, 1923, nr 1–3, s. 75.

<sup>33</sup> Ks. A. Mańkowski, *Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Pruszech Zachodnich wraz ze szczegółową bibliografią druków polskich zachodnio-pruskich*, w: Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 1906, t. 13, s. 280–281.

*Mądrych zrobiła głupimi,  
A bogatych ubogimi,  
Zarobki im wydzierała,  
A głód dzieciom mrzeć kazała<sup>34</sup>.*

Trudno dzisiaj dokładnie ustalić, która z tych wersji tej pieśni powstała pierwsza. Wszystko wskazuje na to, że ks. Tolsdorf raczej korzystał z pierwodruku ks. Osmańskiego, który był autorem drukowanych w Brodnicy powiastek umoralniających. Ks. Osmański tłumaczył też powieści z języka niemieckiego, pisał broszurki jak: *O pijaństwie czyli niewstrzemięźliwości w picciu gorących napojów*<sup>35</sup>.

Szerzej w tym studium ks. Mańkowski potraktował piśmiennictwo powstałe po 1886 r. a w trzecim studium, po wydaniu pierwszego numeru „Gazety Olsztyńskiej (16 IV 1886 r.), utworzeniu przez E. Buchholza „Nowin Warmińskich” w 1890 r., a także założonym w 1893 r. przez warmińskich duchownych czasopiśmie „Warmiak”. Dalej omówił w tej części twórczość E. Buchholza, obrazek sceniczny Jana Liszewskiego *Swaty warmińskie*. Przy okazji trzeba sprostować, że nie był to przekład z niemieckiego ks. Jana Fallsehra (1810–1868) proboszcza z Ornety, jak autorowi zapewne podpowiedział Buchholz, lecz wierszowana wersja „Swatów”. Liszewski zresztą wprowadził wątki do utworu o nieznanym Niemcom ludowych obrzędach zaręczynowych na południowej Warmii.

Ponadto w opracowaniu wskazał na twórczość ks. W. Barczewskiego oraz wiersze Jakuba Mayski i Jana Pieczewskiego z Tomaszkowa, Jana Stankiewicza z Butryn, Jana Sendrowskiego z Olsztyna, Władysława Samulowskiego (syna Andrzeja) i Antoniego Sikorskiego z Gietrzwałdu. Przypomniał drukowaną w „Nowinach Warmińskich” deklaratywną *Pieśń polskiego Warmiaka*, nie wiedząc o tym, że jej autorem był właśnie Eugeniusz Buchholz:

*Warmia polska, ukochana  
W pośród lasów, gór rozlana,  
Jakiś ty to piękny kraj,  
Dla rodaków niby raj!  
Warmio, wiernym chcę ci być,  
Tobie umrzeć tobie żyć!  
Wiara święta w dawnej sile  
Nie opuszcza nas na chwilę,*

<sup>34</sup> *Kwatera piekielna*, druk Fr. Kuhnert w Oleśnicy, ok. 1850, s. 4.

<sup>35</sup> *O pijaństwie czyli niewstrzemięźliwości w picciu gorących napojów przez X.K. M. O[smańskiego]*, Chełmno 1850, s. 39. Pragnę podziękować p. Annie Murawskiej z Brodnicy za pomoc w poszukiwaniu druków ks. M. Osmańskiego.

*Potężniejszy dobry Bóg  
 Niż na świecie wszelki wróg!  
 Warmio, itd.  
 Język polski, darowizna,  
 Ojców – wdzięczna to spuścizna,  
 Warmiak jemu czyni ślub:  
 Śmiało się polskością chlubi!  
 Warmio, itd.  
 Będę zawsze chwał Polakiem,  
 Kochającym kraj Warmiakiem,  
 Kiedy zaś się zbliży zgon,  
 Umrę godnym swoich!  
 Warmio, itd.<sup>36</sup>*

Opracowanie ks. Mańkowskiego okazuje się dzisiaj ważne z dwóch powodów: pierwszy to, że on miał w rękach roczniki warmińsko-polskich czasopism: „Nowiny Warmińskie” i „Warmiaka”, które nie zachowały się do naszych czasów. Przez to dzięki temu możemy poznać, chociaż w zarysie, utwory literackie jakie w nich drukowano, a po drugie, na pewno te opracowania stały się inspiracją do poszerzenia tego tematu w następnych latach przez ks. Barczewskiego i w dwóch cyklach drukowanych w „Gazecie Olsztyńskiej” w latach 1924–1925 *Piśmiennictwo polskie na Warmii w XIX stuleciu* oraz w latach 1927–1928 *Piśmiennictwo polskie na Warmii w XIX i XX stuleciu*<sup>37</sup>.

## X

Ksiądz Alfons Mańkowski był wybitnym historykiem Pomorza. Interesował się również ziemiami ościennymi, w tym Warmią i Mazurami, o których napisał kilka ważnych artykułów. Współpracował z „Gazetą Olsztyńską”. Zajął się pierwszy piśmiennictwem polskim i zwyczajami na Warmii. Przez to zasługuje na naszą szczególną pamięć.

<sup>36</sup> [E. Buchholz] *Pieśń polskiego Warmiaka*, „Strażnica Zachodnia”, 1921, nr 1–3, s. 83.

<sup>37</sup> Kilka odcinków z tego cyklu, które napisał ks. W. Barczewski, przypomniał W. Ogrodziński, zob. – W. Barczewski, *Kiermaszy na Warmii i inne pisma wybrane*, wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński, Olsztyn 1977 s. 193–235, drugi raz wydane w 1984 r. oraz autor niniejszego artykułu, zob. *Piśmiennictwo polskie w XIX i XX stuleciu nie tylko na Warmii* przez ks. W. Barczewskiego, opracował i przypisami opatrzył J. Chłosta, Olsztyn 2015, s. 103–141.

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła drukowane

- Brzegiem Małego i Wielkiego Morza*. Wspomnienia z wędrówki krajoznawczej był drukowany w tygodniku „Praca” 1913 r. w numerach: 47 z 23 IX, nr 48 z 30 XI, nr 49 z 7 XII, nr 50 z 14 XII, nr 51 z 21 XII i nr 52 z 28 XII
- Buchholz Eugeniusz, [E. Buchholz] *Pieśń polskiego Warmiaka*, „Strażnica Zachodnia”, 1921, nr 1–3.
- Kwaternica piekielna*, druk Fr. Kuhnert w Oleśnicy, ok. 1850.
- M. [ks. Alfons Mańkowski] *Pobojowisko*, w: „Praca”, 1914, nr 50 z 7 XI.
- Mańkowski Alfons, ks., *Dzieje drukarstwa i piśmiennictwa polskiego w Pruszech Zachodnich wraz ze szczegółową bibliografią druków polskich zachodnio-pruskich*, w: Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 1906, t. 13.
- *Koło jezior mazurskich. Wspomnienia z wycieczki krajo- i ludoznawczej skreślił...*, w: Tygodnik Polityczny i Literacki, Ilustrowany „Praca” 1912, nr 36 z 8 IX; nr 37 z 15 IX; 22 IX; nr 41 z 13 X i nr 42 z 20 X.
  - *Ruch narodowy w powiecie lubawskim od 1848 do r. 1850*, Lubawa, 1913, nadbitka z „Głosu Lubawskiego”.
  - *Ustawy lubawskiego cechu szewskiego z r. 1684*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1917, t. 4.
  - *Geografia polskiej Warmii*, w: „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1918, t. 4, nr 7.
  - *Warmiacy wśród świeckiego duchowieństwa diecezji chełmińskiej i pomorskiej*, Odbitka z „Gazety Olsztyńskiej” 1918.
  - *OO. Pijarzy w Lubawie*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1919, t. 4, nr 11.
  - *Zwyczaj i wierzenia na polskiej Warmii*, „Gazeta Olsztyńska”, 1921, nr 177 z 3 VIII; nr 178 z 4 VIII; nr 179 z 5 VIII; nr 180 z 6 VIII; nr 182 z 9 VIII.
  - *Dwa listy Gustawa Gizewiusza*, w: „Pomorze”, dodatek do „Dziennika Gdańskiego” i „Gazety Gdańskiej” 1922, nr 4.
  - *Kiermasz na Warmii*, w: „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1922, t. 5, nr 11.
  - *Szkolnictwo powszechne w dekanacie lubawskim u schyłku XVIII wieku*, „Pomorze”, dodatek do „Dziennika Gdańskiego”, 1922, nr 10 i nr 11.
  - *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Strażnica Zachodnia” 1923, nr 1–3.
  - *Pamięci dwóch warmińskich literatów*, w: „Mestwin” dodatek naukowo-literacki do „Słowa Pomorskiego”, 1928, nr 8 z 17 VII.
  - *Śp. Wojciech Kętrzyński*, w: „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1928, t. 4, nr 6.
  - *Łukasz Watenrode. Toruńczyk, biskup warmiński (1512). Z okazji siedemsetlecia miasta Torunia*, Pelplin 1933.
  - *ks. W. Barczewski*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1935, t. 1.
  - *Stefana z Niborka, bpa chełmińskiego, stosunek do metropolii gnieźnieńskiej i ryskiej (1480–1485)*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 1936, nr 1.
  - *E. Buchholz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Warszawa 1937.
  - *Zwyczaj religijno-kościelny na polskiej Warmii*, w: „Pamiętkowy Kalendarz Marjański na rok Pański 1920, w którym to lud nadwiślański i warmiński zaprzysięga przynależność swoją do Polski”, Warszawa 1920.
- O pijaństwie czyli niewstrzeżliwości w picu gorących napojów przez X.K. M. O[smańskiego]*, Chełmno 1850.
- Pustelnik [E. Buchholz], *To i owo. Pogadanka literacka*, „Gość Niedzielny”, 1921, nr 42 z 15 X.
- Schematismus Bistums Culm*. Amtliche Ausgabe, Pelplin 1867.
- Staniszewski Andrzej, *Relacja Alfonsa Mańkowskiego. Turystyka morska w 1913 roku*, „Panorama Północy” 1979, nr 25 z 24 VI.
- Tolsdorf Walenty, ks., *Pieśń dla członków bractwa wstrzeżliwości powiatu olsztyńskiego*, w: ks. A. Mańkowski, *Piśmiennictwo polskie na Warmii*, „Strażnica Zachodnia”, 1923, nr 1–3.

## Opracowania

- Barczewski Walenty, *Kiermasz na Warmii i inne pisma wybrane*, wydał i wstępem poprzedził W. Ogrodziński, Olsztyn 1977.
- Chłosta Jan, *Posłowie*, w: *Piśmiennictwo polskie w XIX i XX stuleciu nie tylko na Warmii przez ks. W. Barczewskiego*, , opracował i przypisami opatrzył J. Chłosta, Olsztyn 2015.
- *Był Polakiem w słowie i czynie... Nad biografią Alojzego Śliwy (1885–1969)*, Olsztyn 2021.
- Die polnische Sprachfrage in Preussen. Wybór materiałów zebrany i opatrzonych komentarzem przez G. Gizewiusza*. Reedycję przygotował i przedmową oraz skorowidzem opatrzył W. Chojnacki, Poznań 1961.
- Liek Gustaw, *Miasto Lubawa w Prusach Zachodnich z uwzględnieniem Ziemi Lubawskiej*, przekład L. Lewandowska, red. nauk. A. Radziwiński, Lubawa 2016.
- Mross Henryk, ks., *Bibliografia prac drukowanych ks. prałata Alfonsa Mańkowskiego*, Studia Pelplińskie, 1974.



- *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1939*, red. ks. L. Grzebień SJ, t. 6, Warszawa 1983.
- Oracki Tadeusz, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur XIX i XX wieku*, Warszawa 1976.
- *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.
- Pauch S., *Ksiądz Alfons Mańkowski nieustrudzony badacz przeszłości*, w: *Współtwórcy pelplińskiej szkoły historycznej. Referaty wygłoszone na V konferencji popularno-naukowej 30 października 2021 r: Wielcy ludzie małego Pelplina*, red. B. Wiśniewski, Pelplin 2021.
- Podlaszewska Krystyna, *Ks. Alfons Mańkowski historyk piśmiennictwa pomorskiego*, „Zeszyty Naukowe UMK. Nauki Humanistyczno-społeczne. Nauka o książce” 1962, nr 7.
- *Mańkowski Alfons*, w: *Słownik pracowników polskiej książki*, Warszawa – Łódź 1972.
- *Mańkowski Alfons*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, 1974.
- *Alfons Mańkowski (1870–1941)*, w: *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, red. M. Biskup, Warszawa 1975.
- *Ks. Alfons Mańkowski – duszpasterz, działacz społeczno-narodowy, naukowiec*, „Studia Pelplińskie”, 1983.
- *Mańkowski Alfons*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, Gdańsk 1997.
- Szyfer Anna, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*, Olsztyn 1975.